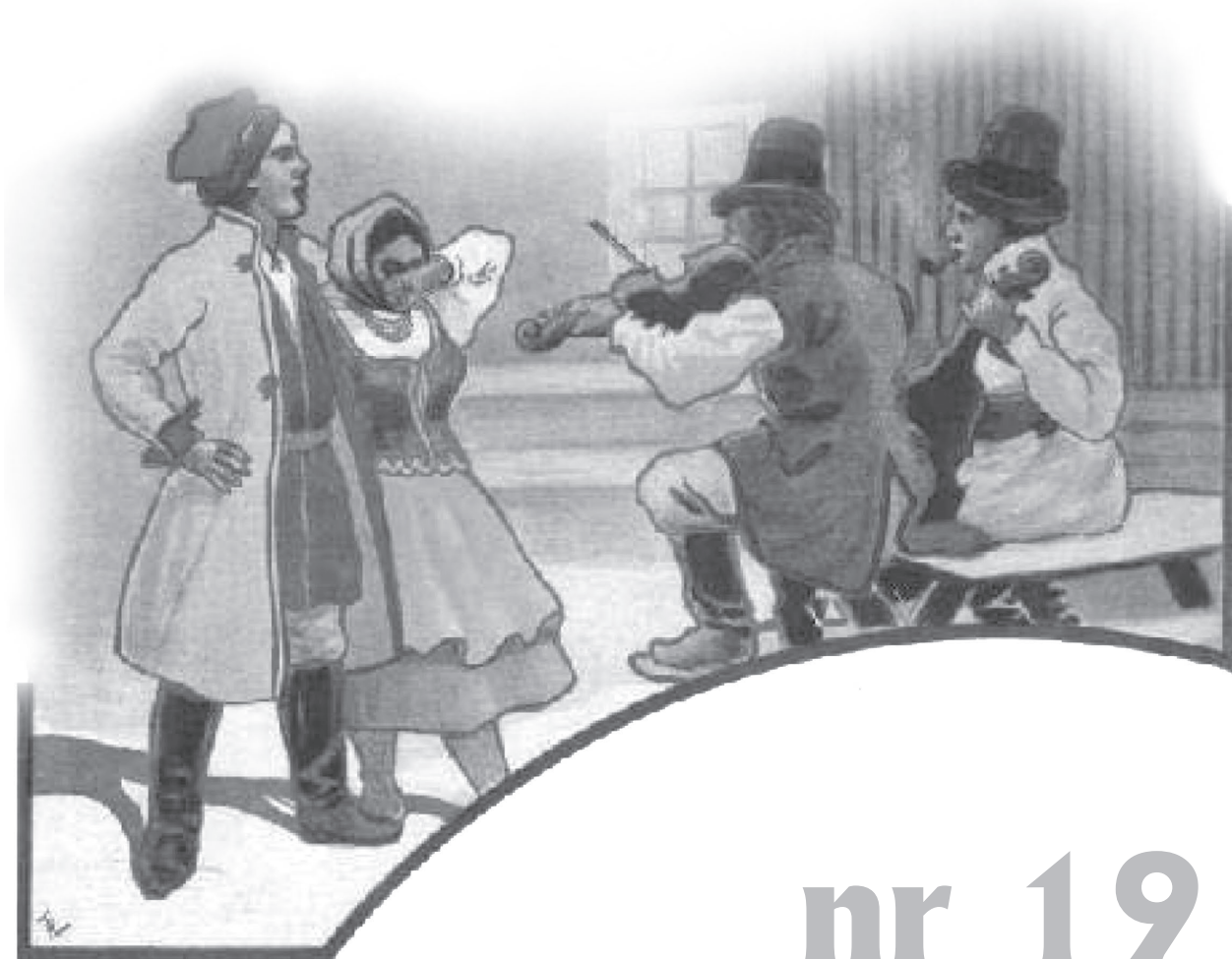


Śpiewnik



nr 19

Cieszyn 2021



Dni Świąt Narodowych upamiętniają najjaśniejsze karty w historii polskiego narodu. Jedną z nich jest data 3 maja 1791 roku. Tego dnia Sejm uchwalił ustawę regulującą ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konstytucja 3 Maja była pierwszym tego typu dokumentem w Europie i drugim w świecie. Dziś Narodowe Święto Trzeciego Maja szczególnie skłania do refleksji i zastanowienia się, co dla nas obywateli znaczy słowo Ojczyzna, czym w dobie wielomiesięcznej walki z niewidzialnym wrogiem jest dla nas patriotyzm. Dziś nie musimy stać na barykadach i bronić Niepodległości. By być Patriotą może (i aż) wystarczy dbać o środowisko naturalne, o małą Ojczyznę, troszczyć się o najbliższych i dostrzegać potrzebujących.

Kiedy przygotowaliśmy dla Państwa śpiewnik przed rokiem, byliśmy przekonani, iż w pandemicznej sytuacji robimy to po raz pierwszy i ostatni... Stało się jednak inaczej. Po raz kolejny nie możemy tego wspólnego dnia świętować tak, jak to zawsze bywało – wspólnie i radośnie. Nie możemy spotkać się na cieszyńskim Rynku, by razem, ramię w ramię, zaśpiewać pieśni, które od lat budują tożsamość naszego narodu. Nie zapominamy jednak o tej wspaniałej rocznicy i chociaż czasy są trudne, a walka z niewidzialnym wrogiem zmusza nas do odpowiedzialnego zachowania i pozostania w domach, chcemy choć na chwilę w tych Państwa domach zagościć. Dlatego po raz kolejny oddajemy w Wasze ręce śpiewnik z najpiękniejszymi, polskimi pieśniami patriotycznymi, byście mogli te pieśni śpiewać w swoim rodzinnym gronie.

Cieszę się, że po raz kolejny Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” może mieć swój udział w wydaniu tej niezwyklej pozycji. Niech ta książeczka będzie z Wami nie tylko w dniach świątecznych, ale będzie Wam także służyć do codziennego pielęgnowania pamięci i tradycji narodowej. Pozostaję z nadzieją, że ta pozycja nie będzie tylko stać na półce czy leżeć w szufladzie, ale każdego dnia przypominać będzie nasze piękne pieśni, które są częścią polskiej tradycji i kultury.

Na koniec pragnę Państwu przypomnieć, że wartości zawarte w pierwszej pisanej konstytucji w Europie: wolność wyznania, równość wobec prawa, tolerancja, podział władzy, rządy oparte na woli narodu, stały się fundamentem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. 3 maja powinniśmy o tym pamiętać szczególnie, o czym przypominać ma śpiewnik, który trzymają Państwo w swoich rękach.

Adam Cieślak – Dyrektor COK „Dom Narodowy”

Inicjator i organizator cieszyńskich Lekcji Śpiewania Patriotycznego:

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
stowarzyszenie.kosc@gmail.com

Opracowanie graficzne, wybór tekstów:

Zbigniew Cichomski
zbigniewcichomski@gmail.com

Skład komputerowy:

Łukasz Żur

Druk: INTERFON Spółka z o.o.
43-400 Cieszyn, ul. Olszaka 5
tel. 33 8510 543, fax 8511 643
drukarnia-interfon@home.pl

Druk publikacji sfinansowany przez:

CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY „DOM NARODOWY”
Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Szanowni Państwo,

3 maja, to data nawiązująca do ważnych wydarzeń z historii Polski : do obrony Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 r. i ślubów króla Jana Kazimierza – powierzenia królestwa opiece Matki Bożej oraz uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Za sprawą tego ostatniego wydarzenia, stał się 3 Maja jednym z najważniejszych świąt państwowych w Polsce – **Świętem Konstytucji 3 Maja**.

Upamiętnia ono uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 3 maja 1791 roku, która była pierwszą konstytucją w nowożytnej Europie, drugą po amerykańskiej na świecie i doniosłym dziełem myśli polskiego Oświecenia.

Już w dwa dni po uchwaleniu Konstytucji przez Sejm Wielki (1788-1792) dzień 3 maja uznano za święto narodowe, które później z powodu niewoli kraju zostało na długi czas zawieszane. Przywrócono je po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku.

Po II wojnie światowej w roku 1946 władze komunistyczne zabroniły publicznego świętowania, a próby manifestacji były tłumione przez milicję. W 1951 roku święto zostało oficjalnie zniesione. Od 1990 roku 3 Maja znów jest oficjalnym świętem państwowym w Polsce.

W tym roku obchodzimy już 230 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja - spisanej ustawy zasadniczej, regulującej organizację władz państwowych oraz prawa i obowiązki obywateli. Ze względu na obecną sytuację i związane z nią obostrzenia tegoroczne obchody święta Konstytucji 3 Maja, podobnie jak i ubiegłoroczne skoncentrowane będą na wydarzeniach dostępnych w przestrzeni cyfrowej.

Po raz kolejny zmuszeni będziemy świętować ten dzień w cieniu koronawirusa, co wcale nie oznacza, że poddamy się smutkowi. Chociaż i tym razem nie spotkamy się na Rynku postarajmy się wspólnie , aby było radośnie , podniosłe i biało-czerwono. My, będziemy z Państwem za sprawą Koncertu Pieśni Patriotycznej, bo taką formę przyjęły Lekcje śpiewania na czas, gdy reżyseruje je pandemiczna rzeczywistość. **Zapraszamy na koncert , który powstał wysiłkiem i staraniem Stowarzyszenia Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego i Cieszyńskiego Ośrodka Kultury "Dom Narodowy"- emisja (3 maja 2021 roku o godz.12.30), na profilu COK „Dom Narodowy” na Facebooku. Gorąco zapraszamy do wspólnego świętowania.**

Głęboko wierzymy , że 11 listopada 2021 roku, który jest dla nas dniem szczególnym nie tylko z racji Święta Niepodległości ale również z powodu dziesiątej rocznicy zainaugurowania lekcji śpiewania w Cieszynie, będziemy mogli już wspólnie z Państwem doświadczać radosnego patriotyzmu na Rynku w Cieszynie.

za Stowarzyszenie
Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
Janina Cichomska

XIX Lekcja Śpiewania Patriotycznego odbędzie się wirtualnie **na profilu Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy” COK w serwisie facebook.**

Aranżacja i akompaniament koncertu: Bogusław Haręża

Prowadzenie: Grzegorz Widera,

Wystąpią : ze względu na dynamikę sytuacji epidemiologicznej wykonawców koncertu poznamy w dniu koncertu.

Szanowni Państwo,
apelujemy o wsparcie kolejnych lekcji śpiewania poprzez wpłaty na konto stowarzyszenia.
Za każdą wpłatę i wsparcie wspólnego świętowania będziemy bardzo wdzięczni.

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
Nr konta: 98 8113 0007 2001 0051 1610 0001



POLONEZ TRZECIEGO MAJA

słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin

muzyka: Aleksander Rodowski

*Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła.
/Wiwat! krzyczcie wszystkie stany,
Niech nam żyje Król kochany! / bis*

*Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla,
/Obywatej każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie! / bis*

*Niechaj się, kto chce, obrusza,
Niech się śmieje z mej fryzury -
/Młodszy fraczek od kontusza,
Starsze wąsy od fryzury. / bis*

*Nuż w kontusze, nuż w żupany,
Obcym strojem wzgardź, rodaku -
/Ten, co gromił bisurmany
Nie wystąpił w Wiedniu w fraku! / bis*

*Obcych krajów precz zwyczaję,
Fraki - precz - na tychże czele,
/Wąs na twarzy niech zostaje
Bierzmy pasy, karabele! / bis*

WITAJ MAJOWA JUTRZENKO

Witaj , majowa jutrzhenko,
świeć naszej polskiej krainie,
uczczymy ciebie piosenką
Która w całej Polsce słynie.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Nierząd braci naszych cisnął,
gnuśność w ręku króla spała,
a wtem Trzeci Maj zabłysnął
i cała Polska powstała.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Ale chytróści gadzina
młot swój na nas gotowała,
z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Wtenczas Polak z łzą na oku
smutkiem powlókł blade lice
trzeciego maja co roku
wspomniął lubą rocznicę.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Na ustroniu jest ruina,
w które Polak pamięć chował,
tam za czasów Konstantyna
szpieg na nasze łzy czatował

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

W Piersiach rozpacz uwięziona w
W listopadzie wstrząsła serce.
Wstaje Polska z grobów łona,
pierzchają dumni morderce.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Próżno, próżno, Mikołaju,
z paszcz ognistych w piersi godzisz,
próżno rząd wolnego kraju
nową przysięgą uwodzisz.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

O zorzo trzeciego maja !
My z twoimi promieniami
przez armaty Mikołaja
idziem w Litwę z bagnietami!

Wrogu precz! Witaj maj
polski i litewski kraj!

GDYBYM JA BYŁA SŁONECZKIEM NA NIEBIE

słowa: Stefan Witwicki
muzyka: Fryderyk Chopin

*Gdybym ja była słoneczkiem na niebie,
Nie świeciłabym jak tylko dla Ciebie,
Ani nie wody, ani nie lasy,
Ale po wszystkie czasy,
Pod twem okienkiem i tylko dla ciebie
Gdybym w słoneczko mogła zmienić siebie.*

*Gdybym ja była fiołkiem na ziemi,
Kwitłabym tobie oczkami wonnemi,
Ani dla wioski, ani dla trzody,
Ale wśród zagrody.*

*Pod twem okienkiem i tylko dla ciebie,
Gdybym w fiołek mogła zmienić siebie.*

*Gdybym ja była słowikiem w gęstwinie,
Tobym śpiewała dla ciebie jedynie,
Ani dla ludzi, ani dla gaju,
Ale zawsze w maju*

*Pod twem okienkiem i tylko dla ciebie,
Gdybym w słowika mogła zmienić siebie,
Gdybym ja była kwiatkiem w twej roli,
Nie kwitłabym jak tylko twej woli,*

*Ale po wszystkich czasach,
Ani po łąkach ani po lasach,*

*Pod twem okienkiem i tylko dla ciebie,
Gdybym ja w kwiatek mogła zmienić siebie.*

*Tak w każdej porze i w każdej przemianie,
żyć tylko pragnę dla ciebie kochanie,*

*Ani bogactwo, ani potęga
Szczęścia nie osiąga,*

*Bo miłość jedna, a miłość dla ciebie
Za wszystko starczy na ziemi i w niebie.*

UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA

autor słów i muzyki : nieznany

*Uciekła mi przepióreczka w proso
A ja za nią, nieboraczek, boso
Każą mi się pani matki spytać
Czy pozwoli przepióreczkę schwytać*

*A chwytajże, mój syneczku, chwytaj
Jeno jej się pióreczek nie tykaj
Nie chwytaj jej za te złote piórka
Bo to moja ukochana córka*

*A jakże ją, pani matko, schwytać
Żeby się jej pióreczek nie tykać
Trza nastawić, mój syneczku, sieci
To ci sama przepióreczka wleci*

*Uciekła mi przepióreczka w żyto
A ja za nią gonić ją niby to
I jej piórek nie będę żałować
A jak chwycę, muszę wycalować*

*Uciekła mi przepióreczka w pole
A ja za nią przez oraną rolę
Pani matki nie pytam się wiele
Kiej mnie kochasz, sprawimy wesele*

*Jak latarnia świeci księżyc nisko
Pójdź, dziewczyno, zrobim weselisko
Nie potrzebne druhy nam, ni swaty
Mamy łożę przystrojone w kwiaty.*

DZIEWCZYNA I KRAKUS

Targa swój wianeczek
W rzewnych łzach dziewczyna,
Że jej kochaneczek
Idzie do Lublina.
Bo w Lublinie są Krakusy,
Żwawe chłopcy i wiarusy.

Nie idź, nie idź Janku,
Śmierć tam grozi tobie;
Czyż ja bez ustanku
Płakać mam w żałobie.

Uśmierz dziewczę swe katusze,
Ja Ojczyźnie służyć muszę!

Ostre tam szabelki,
Kulki ołowiane;
Pójdiesz na bój wielki,
A ja żyć przestanę.

Utul dziewczę troski swoje,
Będziemy żyć wraz oboje.

Jak cię Moskal srogi
Zrani lub zabije,
Jak wrócisz bez nogi,
Tego nie przeżyję.

Choć poniosę śmierć lub bliznę,
Lecz poratuję Ojczyznę.

A więc z sobą razem
Zabierz twą dziewczynę;
Jak zginiesz żelazem,
I ja z tobą zginę.

Siedź, siedź, dla mnie Bóg cię chowa,
Daj buziaka, bywaj zdrowa!

Z GROBÓW WAWELSKICH

słowa: J. Latosiński

melodia: X. Odrobina

*Z grobów wawelskich hetmany wstają,
Budzi ich srebrny Zygmunta głos,
Powstań narodzi, z mocą wołają,
Zadaj wrogowi śmiertelny cios!
Króle, Biskupi zmartwychpowstają,
Krzyże w ich dłoni i ostry miecz,
Idź w bój narodzi, z grobów wołamy
walcz za Ojczyznę, za wiarę siecz!*

*Idźcie rycerze w bój święty krwawy,
Niech czoła ugnie przed wami wróg,
Dążcie niezłomni tam - do Warszawy,
Niech błogostawi wam wielki Bóg!
Dziś biały orzeł przed wami leci,
Idźcie w promiennej przyszłości blask-
Niech wam żą męstwa w sercach zaświeci,
Wywalczcie Polsce wolności brzask!...*

*Z ziem nadwawelskich wstają rycerze,
Legionistów brzmi wszędzie śpiew,
Życie Ojczyźnie złożymy w ofierze,
Za wiarę przodków przelejemy krew!
Powstała stara Piastów stolica,
By narodowe sztandary wznieść-
Druga życiem nowem nasza ziemia,
By podnieść Polski sławę i cześć!...*

PIEŚŃ STARCÓW

*Już ku ziemi wiek nas tłoczy,
Wzrok już wroga nie doścignie;
Noga żwawo nie podskoczy,
Dłoń oręza nie udźwignie:
Lecz choć słońce nam zachodzi,
Serce bije w nas gorące:
Dziś jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

*Wiek! ulżyj dla nas znoju;
Wzroku! ścigaj wroga, węża:
Nogo! żwawo skocz do boju,
Dłoni! bierz się do oręza!
Niech się ogień z ognia rodzi,
Niech się zbroją rąk tysiące!
Dziś jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

*Nasze syny, nasze dzieci,
Wyprzedziły nas staruchów;
Dla nich sława słońcem świeci,
Bo też mało takich zuchów.
Lecz i nam się ruszyć godzi,
Gońmy tłumy pierzchające:
Dziś jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

*Miło w cieniu swych wawrzynów
Pędzić żywot nieskalany:
Milej widzieć takich synów,
Co nam zdjęli z nóg kajdany.
Lecz nam dzisiaj któż przeszkodzi
Pójść w ich ślady jaśniejące?
Dziś jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

*To chłopacy rześcy, żwawi,
Nas zaś starość w więzach trzyma:
Ale niech kto co chce prawi,
Między nami starych nie ma.
Dziś syn z ojcem w równi chodzi,
W ojcu, synu, serce wrzące:
Bo jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

*Dalej! wiek nam ulżył znoju,
Wzrok sokolim pędzi lotem;
Noga skoczyć chce do boju,
Dłoń wywijać pragnie grotem.
Spieszmy bracia, czas uchodzi!
Nieśmy dusze zemstą wrzące!
Dziś jesteśmy wszyscy młodzi,
Żyjęm tylko trzy miesiące.*

TU OJCZYŻNA

słowa : Jerzy Miller

muzyka: Romuald Żyliński

*Nie trzeba czułych słów,
gdy o niej mówisz - mów
tak, jak dyktuje serce,
splacając dług.
Wysławiaj ciszę Tatr,
Bałtyku szum i gwar
portowych miast i jeszcze
uliczkę swą.*

*Tu Ojczyzna,
tu nasz dom
jak talizman
i jak dzwon!
Dla niej troska,
dla niej trud.
W starych parkach
wiatru szum.
Nasze gniazdo
i nasz port.
Stąd ku gwiazdom
podnieś dłoń!
Tu Ojczyzna,
tu nasz dom
jak talizman
i jak dzwon!*

*Poszukaj, który ton
potrafi oddać to,
co czuje twoje serce
wśród obcych stron,
gdy na bezdrożach dróg
wspominasz domu próg -
miłości słowa pierwsze
ze wszystkich słów.*

*Tu Ojczyzna,
tu nasz dom
jak talizman
i jak dzwon!
Dla niej troska,
dla niej trud.
W starych parkach
wiatru szum.
Nasze gniazdo
i nasz port.
Stąd ku gwiazdom
podnieś dłoń!
Tu Ojczyzna,
tu nasz dom
jak talizman
i jak dzwon!*

PIOSENKA O MAŁYM KRAJU

słowa i muzyka: Antoni Muracki

*Kiedy już kupisz bilet do raju,
to nie rób scen przy odjeździe.
Ciasno ci było w tym małym kraju,
a teraz żyjesz nareszcie.*

*Szybko podejmiesz jakąś robotę,
jaka by ona nie była,
tam u nich żadna praca nie hańbi,
tutaj cię każda hańbiła.*

*Ale kilku z nas zostanie, ktoś tu musi zbierać chleb,
ktoś tu musi słuchać ziemi i tłumaczyć mowę drzew.
Ale kilku z nas zostanie, chociaż będziesz z nas się śmiał,
że zbyt wielkie przywiązanie, jak na taki mały kraj.*

*Po kilku latach będziesz miał wszystko,
co można kupić za „szmolec”
czasem film polski sobie obejrzysz,
na siedemnastym kanale.*

*Na miejscu kupisz prospekt o Polsce,
tam znajdziesz wszystko, co trzeba,
może wyczytasz między wierszami
o smaku polskiego chleba.*

*Ale kilku z nas zostanie, ktoś tu musi zbierać chleb,
ktoś tu musi słuchać ziemi i tłumaczyć mowę drzew.
Ale kilku z nas zostanie, chociaż będziesz z nas się śmiał,
że zbyt wielkie przywiązanie, jak na taki mały kraj.*

*Gdy na jakimś party zamiast „Góralu” ...
będziesz z dumą nucił Szopena,
odbije ci się w pijackiej czkawce,
że „Jeszcze nie zginęła...”*

*Na starość skrzętnie policzysz wszystko
i godnie będziesz mógł wyznać,
jak często gościł na twoich wargach
ten trudny wyraz - Ojczyzna...*

*Ale kilku z nas zostanie, ktoś tu musi zbierać chleb,
ktoś tu musi słuchać ziemi i tłumaczyć mowę drzew.
Ale kilku z nas zostanie, chociaż będziesz z nas się śmiał,
że zbyt wielkie przywiązanie, jak na taki mały kraj.*

UMARŁ MACIEK, UMARŁ

słowa, melodia : ludowe

*Idzie Maciek, idzie, z bijakiem za pasem,
przyśpiewuje sobie dana, dana czasem,
a kto mu w drodze stoi,
tego pałką przez łeb zło.
Oj da dana, dana, dana, dana da.*

*Oj biedaż nam bieda, że nasz Maciek chory,
już w karczmisku nie był ze cztery wieczory;
oj, któż nam tu zaśpiewa,
oj, któż nam kupi piwa.
Oj da dana, dana, dana, dana da.*

*Umarł Maciek, umarł, już leży na desce...
gdyby mu zagrali, podskoczyłby jeszcze,
bo w Mazurze taka dusza,
gdy zagrają to się rusza.
Oj da dana, dana, dana, dana da.*

*Umarł Maciek umarł, więcej nie wstanie,
zamówmy zań pobożne wieczne spoczywanie,
oj, był to chłopak greczny,
oj, szkoda, że nie wieczny.
Oj da dana, dana, dana, dana da.*

*Położyli Maćka na sam środek wioski,
zeszli się do niego kmotrzy i kumoszki,
już nikt mu nie pomoże,
bo Maciek zmarł nieboże!
Oj da dana, dana, dana, dana da.*

MIŁOŚĆ DO TEJ ZIEMI

słowa: Zbigniew Kaszukur

muzyka: Franciszek Brzeziński

*Pracuję, żyję i jest dobrze mi tu,
gdzie kogut gardło płucze blaskiem świtu,
gdzie ranek w kwiaty wpina broszki - pszczoły,
a wieczór pachnie sianem stodoły,
gdzie nocą w stawie księżyc kąpie się...
Pracuję, żyję, bo tu trzyma mnie.*

*moja miłość do tej ziemi,
w którą mocno wrosłem,
Do soczystej łąk zieleni,
do zbóż siewu wiosną...
Do pól żyznych, w których senność
czas traktorem wjechał,
do kapliczki dzwonu, w święto
wieczornego echa...
Do ogrodu, gdzie kot goni
smugę światła z sieni,
gdzie wiatr skryty wśród jabłoni
wiedzie orszak cieni...*

*Moja miłość... Tu, w zbóż kłosach,
widzę jej wzajemność!
Tu dni moje, już do końca,
drogę swoją przejdą...
Kto od dzieciństwa zapach ziemi wchłaniał,
kto za krowami boso biegał po łąkach,
kto się nad pługiem ziemi nisko kłaniał,
czyj pot przez lata w ową ziemię wsiąkał,
kto - jak ja- poznał własnych plonów smak-
ten się nie zdziwi, że mnie wiąże tak*

*moja miłość do tej ziemi,
w którą mocno wrosłem,
Do soczystej łąk zieleni,
do zbóż siewu wiosną...
Do pól żyznych, w których senność
czas traktorem wjechał,
do kapliczki dzwonu, w święto
wieczornego echa...
Do ogrodu, gdzie kot goni
smugę światła z sieni,
gdzie wiatr skryty wśród jabłoni
wiedzie orszak cieni...*

KWIECISTY WONNY MAJ

słowa: Franciszek Przybylski

muzyka: F. Wato

*Kwiecisty i wonny Maj
Wiosenne rozwarł podwoje,
Gdzie ruczaj, łączka i gaj,
Kochanków tam było dwoje.*

*Błękitny on zerwał kwiat,
I rzekł: zachowaj go święcie,
W tym kwiatku czaru zaklęcie
Jak o nim powiada świat.*

*Ten kwiat, ten kwiat,
Błękitną niezabudkę,
Ty miej, ty miej,
Ach miej w pamięci twej.*

*Niech trwa, niech trwa,
Wspomnienie szczęścia krótkie
Ten kwiat, ten kwiat,
Przemawia z dawnych lat.*

*Minęło wnet kilka lat,
Dziewczyzna jest już mężatką,
Dzieciątko, jej skarb, jej świat,
Wyciąga rączki za matką.*

*Spełniony już szczyt jej snów,
Bo synuś luby malutki
Błękitne dwie niezabudki,
W oczętach swoich ma znów*

*Ten kwiat, ten kwiat,
Błękitną niezabudkę,
Ty miej, ty miej,
Ach miej w pamięci twej.*

*Niech trwa, niech trwa,
Wspomnienie szczęścia krótkie
Ten kwiat, ten kwiat,
Przemawia z dawnych lat.*

*W bukietach z jaśminów, bżów
Przybrała się młoda Wiosna
I Maj kwiecisty był znów
Ta pora cudna, radosna
Lecz babcia ma w oku łzę
W nich twarzy wyraz młodziutki
Błękitny kwiat niezabudki
Z lat dawnych wspomnień śle.*

*Ten kwiat, ten kwiat,
Błękitną niezabudkę,
Ty miej, ty miej,
Ach miej w pamięci twej.*

*Niech trwa, niech trwa,
Wspomnienie szczęścia krótkie
Ten kwiat, ten kwiat,
Przemawia z dawnych lat.*

JEST KRAJ

słowa: Zbigniew Stawecki

muzyka: Jerzy Niedźwiecki

*Na mapie jest wiele miast,
są morza i pasma gór,
sto dróg wije się w zieleni i mgle,
barwne kraje wołają: przybądź tu!*

*Są palmy z dalekich stron
i wiatry z odległych wysp,
jest blask srebrnych szyn, przygoda jak film,
pomruk dżungli, nieznanych ptaków krzyk.*

*Jest kraj, na mapie jeden kraj,
ten sam, co z tobą wzrastał,
twój dom jak gwiazda świeci tam,
twój dzień melodię znaną gra.*

*Na świecie jest wiele barw,
rwą oczy kolorów grą,
lecz ty dobrze wiesz, że czerwień i biel
znaczą tyle, co twój rodzinny dom...*

w twoim kraju jedyny w świecie dom.

BIAŁO - CZERWONE KWIATY

słowa: Jerzy Tomasz

muzyka: Sławomir Kowalewski

*Kwiaty polskie
los rozrzucił po świecie.
W obcych portach
czasem spotkasz ich barwę.
/Raz są białe jak astry,
raz czerwone jak malwy-
kwiaty polskie
chyba kwitną najpiękniej na świecie./bis*

*Kwiaty polskie,
choć się zwiędną, nie zginą.
Nawet burza
Tylko zegnie ich kształty.
/Potem znowu są proste
i choć płatki opadną,
kwiaty polskie
jutro znowu najpiękniej odrosną./bis*

*Kwiaty polskie
choćby się błądził daleko,
będą czekać,
przecież kiedyś powrócę.
/Narwę maków czerwonych,
astrów niebem bielonych-
kwiaty polskie
znowu zakwitną w największym bukiccie./bis*

DAWNE CZASY (1820R)

Cieszymy się, bracia nadzieją,
Że nam wrócą dawne czasy,
Że nam jeszcze zajaśnieją
Karabele, słuckie pasy,
Kontusze, kołpaki rysie
I owe zwyczajne dawne,
Nade wszystko owo sławne
Staropolskie: „Kochajmy się”

Polskie nosili odzienie
Sławniejsze od nas naddziady.
Czemuż, proszę uniżenie,
Nie wstępujemy w ich ślady?
Nasz Stefan Batory wielki
Gromiąc moskiewskie bojary
Nie przywdziewał kamizelki,
Lecz kontusze i czamary.

Bierz więc kontusze, żupany,
Wzgardź obcym strojem Polaku;
ten, co gromił bisurmany,
Nie wieźdzał do Wiednia w fraku.
W kontusze, bracia, w kontusze!
Bo chcąc dobrym być Polakiem

Nie dosyć mieć polską duszę,
Potrzeba się rozstać z frakiem.
Wyście, panie, temu winne,
Żeśmy fraki pokochali,
Okażcie nam humor inny,
My się będziem przebierali.
Wy synom waszym, Sarmatki,
Zachwalajcie strój Polaka
Ci przyjmą radę od matki
I powezmą wstręt do franka.

I wy, młodości boginie,
Co tysiącem serc władacie,
Chciejcież kochać tych jedynie,
Którzy chodzą w polskiej szacie.
Wszakże Polek zacnych wdzięki
Rodziły męstwo do boju
I dziś na skinienie ręki
Wszyscy staną w polskim stroju.

A BYŁO TO W MAJU

muzyka: Kazimierz Wiehler Kryspin

słowa: Kazimierz Wiehler Kryspin

*Romansowałem z dziewczyną
Był cudny maj
Piłem z ust nektar, jak wino
To rozkoszy raj*

*Obawa i trwoga pusta
Ach, wierzyć chciaj
Rozchyl przesłodkie swe usta
Szeptalem jej*

*Daj usta, daj
Oczęta zmróż
Rozkwita kwieciem czarodziej maj*

*Pieśń naszych dusz
Popłynie hen
Trwać wiecznie będzie majowy sen*

*Minęło lat potem sporo
Skończył się raj
W altance wieczorną porą
Gdy kwitnie maj*

*Zasypiam, a wnet się baje
Maj dawnych dni
Żoneczka gdera i łaje
I mówi mi*

*Daj fajkę, daj
Gazetkę złóż
Nie dla nas, duszko, rozkoszy raj*

*Oczęta zmróż
Bo późno już
Ach, to był figlarz ten piękny maj*

NASZE MIEJSCE NA ZIEMI

słowa: Janusz Konradowicz

muzyka: Wojciech Trzeciński

*Chcę się Ciebie nauczyć na pamięć,
młodym sercem zrozumieć najprościej -
przez niejedną przeszłość już zamieć,
dróg szukając, co jasne i proste.
Bądź nam domem, drzwi otwórz szeroko,
naszą młodość jak dar przyjmij szczodry,
jedno niebo mamy nad głową -
Twojej bieli, czerwieni Twej godni.*

*Naszym miejscem na ziemi
jest to miejsce, ten czas,
własną pracę wpiszemy
w zielen wsi, w pejzaż miast,
Nie staniemy w pół drogi,
choćby w oczy ciął wiatr,
przyszłość dzieje się dzisiaj,
my tworzymy jej kształt.*

*Chcę opisać Cię barwą i słowem-
żyjesz w pracy, nauce i w pieśni,
spójrz, gołębi obłok jak płomień
czyste niebo nad Tobą zakreślił.
Los człowieka przegląda się w tobie
i nadzieją nam jesteś i troską-
gdzie się myśli łączą i dłonie,
zawsze znami tam Ty jesteś Polsko.*

*Naszym miejscem na ziemi
jest to miejsce, ten czas,
własną pracę wpiszemy
w zielen wsi, w pejzaż miast,
Nie staniemy w pół drogi,
choćby w oczy ciął wiatr,
przyszłość dzieje się dzisiaj,
my tworzymy jej kształt.*

NAUCZMY SIĘ NA PAMIĘĆ TEGO KRAJU

słowa: Zbigniew Stawecki

muzyka: Marek Sewen.

*Jeżeli tutaj domu próg,
jeżeli serce stąd pochodzi,
na miedzach śpi czerwony głóg,
a chleb powszedni tu się rodzi
jeżeli źródła biją stąd,
by dać początek modrej Wiśle,
i jeśli tu- najbliższy ląd,
o którym, zawsze będziesz myśleć...*

*Nauczmy się na pamięć tego kraju
litera po literze, dzień po dniu
Co oczy po horyzont ogarniają,
co zdarzyć się nam może tylko tu-
w złocistym lipcu czy zielonym maju,
od wschodu słońca aż po nocy cień.
Nauczmy się na pamięć tego kraju,
jedyne w całym świecie
jak własny dzień...*

*Jeżeli tutaj wszystko z nas:
współczesność dnia, historii pamięć,
gdy zegar liczy wspólny czas,
z którego po nas coś zostanie.
Gdy tu początek masz i kres,
i naszych prac końcowy dyplom,
radość garść i kropla łez,
kwiaty, co kwitły lub zakwitną...*

*Nauczmy się na pamięć tego kraju
litera po literze, dzień po dniu
Co oczy po horyzont ogarniają,
co zdarzyć się nam może tylko tu-
w złocistym lipcu czy zielonym maju,
od wschodu słońca aż po nocy cień.
Nauczmy się na pamięć tego kraju,
jedyne w całym świecie
jak własny dzień...*

NIEBIESKOOKA

słowa: Roman Sadowski

muzyka: Henryk Klejne

*Przyjdę do ciebie, niebieskooka,
przyjdę do ciebie, gdy będzie świt,
żeby się upić błękitem chabrów,
żeby zrozumieć błękitne sny.*

*Bo moje oczy są granatowe,
bo w moich oczach jest jeszcze cień,
/który mi kiedyś dziad mój zostawił
gdy rozstrzelany był każdy dzień/ bis*

*Przyjdę do ciebie niebieskooka,
przyjdę do ciebie w rozkwicie dnia,
żeby popatrzeć w zwierciadło nieba,
żeby dosięgnąć błękitu dnia.*

*Bo moje oczy są granatowe
bo w moich oczach jest ciemność drzew,
/którą mi kiedyś dziad mój zostawił,
gdy musiał nosić w plecaku gniew./ bis*

*Przyjdę do ciebie, niebieskooka,
przyjdę do ciebie w pogodny czas,
żeby zrozumieć, że tam , wysoko,
może być miliard zwyczajnych gwiazd.*

*Bo moje oczy są granatowe,
bo w moich oczach granatów pęk,
/które mi kiedyś dziad mój zostawił,
bym nigdy nie znał, co znaczy lęk. /bis*

NIE ZOBACZYSZ MATKO SYNA

słowa: Ernest Bryl

muzyka: Katarzyna Gaertner

*Nie zobaczysz matko syna,
choćbyś oczy wypatrzyła,
choćbyś co dzień rannym świtem
na skraj drogi wychodziła.*

*Jego ręce zatrzymane
nie będą już nic robiły,
jego usta przysypane
nie będą już nic mówiły.*

*Nie zobaczysz sestro brata,
choćbyś oczy wyplakała,
choćbyś poszła na kraj świata
i szukała, i wołała.*

*Już pożegnał łyżki, miski,
to najlepsze towarzyszeki
żołnierskiej niedoli.*

*Choćbyś oczy wypatrzyła,
nie zobaczysz matko syna,
już go nic nie boli...*

*Choćbyś oczy wypatrzyła i wołała,
nie zobaczysz matko syna,
nie zobaczysz sestro brata.*

CICHA WODA

słowa: Ludwik Jerzy Kern

muzyka: Adi Rosner

*Płynął strumyk przez zielony las,
a przy brzegu leżał stukilowy głaz
Płynął strumyk, minął jakiś czas,
stukilowy głaz gdzieś zginął,
strumyk płynie, tak jak płynął.*

*Cicha woda brzegi rwie,
nie wiesz nawet jak i gdzie,
nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
bo nie zna nikt metody,
by się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie.
w jaki sposób, kto to wie?
Ma rację, że tak powiem,
to przysłowie:*

„Cicha woda brzegi rwie”

*Szła dziewczyna przez zielony las,
popatrzyła na mnie tylko jeden raz.
Popatrzyła, minął jakiś czas,
lecz widocznie jej uroda
była jak ta cicha woda.*

Cicha woda brzegi rwie...

*Płynie strumyk przez zielony las
skończył się już dla mnie kawalerski czas.
Dzisiaj tylko czasem, proszę was,
jeśli żonka mnie nie słyszy,
śpiewam sobie jak najciszej:*

„Cicha woda brzegi rwie...”

CICHA PIOSENKA

Kornel Makuszyński

*Dziś, gdym na warcie stał nad rzeką,
W śnieżystej strasznej zawierusze,
Dziewczyno moja! gdzieś daleko
Widziałem twoją białą duszę.*

*Przypomniał mi się sad w rozkwicie,
Utkana z kwiatów twoja chusta,
Serc gorejących naszych bicie
I zwarte z sobą nasze usta.*

*O hej, Marysiu! w oczach ciemno,
W zawiei śnieżnej śmierć tu kroczy,
Cicho pochyli się nade mną
I ucałuje moje oczy.*

*Pomyślę wtedy, Maryś, dziecię,
Że śniegiem kwiatów sypią grusze,
I żeś ty przyszła poprzez kwiecie
Zcałować z oczu mych mą duszę.*

CHODZIŁY TU NIEMCE

słowa : Maria Konopnicka

muzyka: Józef Rafalski

Chodziły tu Niemce,
Chodziły odmienne:
- Sprzedaj chłopię, rolę,
Będziesz miał czerwienice!

Zapłacimy chatę,
Zapłacimy pole...
Będziesz miał talarów
Na caluśkim stole!

- A mój Niemcze miły,
Idźże kędy raczysz!
Ale mojej roli
Równy nie obaczysz!

Schowaj twe czerwienice
I białe talary!
Kto sprzedaje ziemię,
Ten nie naszej wiary!

Bogatyś ty, Niemcze,
I trzosa twój chędogi-
Ale na tę ziemię
Jeszcze za ubogi!

Pójdą twe talary
Za rolę, za płoty-
A kto mi zapłaci
Ten miesięczek złoty?...

A kto mi zapłaci
Za tę jasność Bożą,
Co w moje okienko
Idzie z każdą zorzą?

Za ten dach słomiany,
Co mi głowy strzeże?
Za ten dzwon co woła
Rankiem na pacierze?

Za te lasów szumy,
Za te polne kwiaty,
Za ten krzyż pochyły,
Co mi strzeże chaty?

A kto mi zapłaci
Za te jasne rosy,
Co się srebrem sypią
Na łąki, na wrzosa?

Za wiosenny klekot
Naszego bociana;
Za tę pieśń z pod lasu-
Oj dana! oj dana!

A kto mi zapłaci
Za tę modrą wodę?
Za ciepło słoneczne,
Za cichą pogodę?

Za ten piasek biały,
Gdzie się trzepią dzieci,
Za tego skowronka,
Co nad głową leci?

Za ten wiatr co wieje?
Za fujarki granie?
Za tego świerszczyka,
Co tam świerka w ścianie?

Za palmę, co pęka
W kwietniową niedzielę?
Za gruszkę tę polną,
Co długi cień ściele?

A kto mi zapłaci
Za słodkość tę miodu,
Co pszczoły ją niosą
Do ula z ogrodu?

Za cmentarz rozkwitły
W głóg dziki - jak sady,
Gdzie leżą w mogiłach
Ojcowie i dziady?

A toćże i mnie tam
Gospody potrzeba,
Gdy Pan Bóg zawoła:
„Chodź chłopie do nieba!”

A toćby mi dzieci
Po nocach tęskniły,
Nie wiedząc gdzie szukać
Ojcowej mogiły!
Nie sprzedam ci roli!
Weź, Niemcze, talary,
Kto ziemię sprzedaje,
Nie naszej ten wiary!”

ROŚLA W BORU

słowa: Krystyna Pac - Gajewska

muzyka: Emil Sojka

Rosła w boru,
rosła w boru
sosneczka,
przyszła do niej,
przyszła do niej
panieneczka.

Sosno - siostró,
sosno -siostró
ty mi powiedz,
kiedy wróci,
kiedy wróci
z wojska chłopiec?

Bo mój Krakowiaczek
dał mi pióro pawie:
Czekaj, czekaj mnie dziewczyno,
długo nie zabawię!

Już dwa lata,
już dwa lata
jak pojechał...
Najpierw do mnie
listy pisał,
potem przestał.

Rośniesz sosno,
rośnierz sosno
pod obłoki-
może dojrzyś
mego chłopca
pośród drogi?

Bo mój Krakowiaczek
jakoś mi się spóźnia,
wiatr go nosi gdzieś po świecie-
ot, żołnierska służba...

Sosna z wiatrem,
sosna z wiatrem
poszeptala,
pannie wróżbę
dobrą wróżbę
powiedziała

- Widzę, widzę
Krakowiaczka
pod wierchami,
ma kapelusz
z sokolimi
pióreczkami.

Bo twój Krakowiaczek
w górskiej jest brygadzie,
nad granicą chodzi nocą,
rankiem spać się kładzie.
Cóż mu pawie piórko?
on ma dziś sokole...
Ale sercem jest przy tobie
na dołę - niedołę!

NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ JABŁONIE

słowa: Jerzy Afanasjew

muzyka: Janusz Hajdun

Świat nie jest taki zły,
Świat nie jest wcale mdły,
Niech no tylko zakwitną jabłonie,
To i milion z nieba kapnie,
I dziewczyna kocha łatwiej,
Jabłonie, kwitnące jabłonie...

Wszystkim manna pada z nieba,
Ludzie mają, co potrzeba,
Darmo światło, gaz, lokaje.
Śpią od rana do wieczora,
Czasem drepczą do kościoła
I nocą zmęczeni śpiewają...

Świat nie jest taki zły,
Świat nie jest taki mdły,
Niech no tylko zakwitną jabłonie.
Babcie wnuczkom bajki klecą,
Złote zęby z nieba lecą,
Jabłonie, kwitnące jabłonie...

Oto chmurka na niebiesiach,
Zgadujemy, co nam niesie –
Biały śnieg czy srebrne złotówki?
Wszyscy klniemy: „Toż to skandal!
Dzisiaj z nieba – wstyd i granda –
Lecą gorące parówki”.

Świat nie jest taki zły,
Świat nie jest wcale mdły,
Tak kończymy tę naszą melodię.
Wiosną ludzie umierają,
Wiosną ludzie się kochają,
I dziewczyna z ulicy, i złodziej.

Policjanci i poeci,
Chuligani, złote dzieci,
Wszyscy tańczą do świtu kankana.
Śpią od rana do wieczora,
Czasem drepczą do kościoła,
A w nocy zmęczeni śpiewają...

Świat nie jest taki zły,
Świat nie jest wcale mdły,
Niech no tylko zakwitną jabłonie,
To i milion z nieba kapnie,
I dziewczyna kocha łatwiej,
Jabłonie, kwitnące jabłonie...

WEZMĘ JA KONTUSZ

słowa: Jerzy Afanasjew

Wezmę ja kontusz, wezmę ja kontusz,
szablę przypaszę.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
tam się ucieszę.

I przyszedł do niej, i przyszedł do niej,
puknął w okienko.
Wyjdź dziewczę moje, wyjdźże jedyna,
wyjdźże panienko!

Wyszła dziewczyna, wyszła jedyna,
jako róży kwiat.
Oczki zapłakała, rączki załamała,
zmienił się jej świat.

Czego ty płaczesz, czego żałujesz
dziewczyno moja?
Jakże nie mam płakać, jakże nie żałować,
nie będę twoja.

Będziesz ty moja, będziesz jedyna,
będziesz dalibóg!
Ludzie mi cię rają, rodzice oddają
i sam sądzi Bóg.

W niedzielę rano, w niedzielę rano
wianek uwito,
idziesz na wojenkę, idziesz na wojenkę,
by cię ubito.

Jak mnie zabiją, jak mnie zabiją,
któż mnie pochowa?
Ja cię pochowam, ja cię pochowam,
jak będę twoja!

Płacze dziewczyna, płacze jedyna,
stojąc na ganku.
Czemu mnie opuszczasz, czemu mnie opuszczasz,
Jasiu, kochanku?

Ty pójdiesz górą, ty pójdiesz górą,
a ja doliną.
Ty zakwitniesz różą, ty zakwitniesz różą,
a ja kaliną

Ty pójdiesz polem, ty pójdiesz polem,
a ja lasami
Ty się zmyjesz wodą, ty się zmyjesz wodą,
ja mymi łzami.

Ty pójdiesz drogą, ty pójdiesz drogą,
a ja gościncem.
Ty będziesz panną, ty będziesz panną,
a ja młodzieńcem.

A jak pomrzemy, a jak pomrzemy,
każemy sobie
złote litery, złote litery
wyrzyc na grobie.

A kto tam, przejdzie, albo przejedzie
przeczyta sobie:
Złączona miłość, złączona miłość
leży w tym grobie.

OJCZYSTY DOM

słowa: Piotr Łosowski

muzyka: Adam Hetman

*W potokach czasu, kroplach chwili,
rozkołysani rytmem słońca,
pieśnią witamy nowe dni,
które przed nami są jak wiosna.
I w słowach pieśni łączy się
czas dokonany z czasem przyszłym,
by rósł i piękniał z każdym dniem
nasz wspólny dom, nasz dom ojczysty!*

*Ojczysty dom
to każde z miejsc,
gdzie się jak drzewo
w ziemię wrasta,
to Wisły brzeg,
mazurka dźwięk,
nasz czas i miłość,
nasza praca!*

*Ojczysty dom
to każdy wiersz,
myśli serdeczne
i skupione,
powszedni dzień,
powszedni chleb
i dobrych marzeń
jasny promień.*

*Nie jeden czeka jeszcze marsz,
lecz droga nas prowadzi prosta,
żołnierskich kroków każdy ślad
zostanie po nas jak drogowskaz.
Bo dróg żołnierskich wspólny cel,
jak każda treść serdecznych myśli,
by rósł i piękniał z każdym dniem
nasz wspólny dom, nasz dom ojczysty!*

*Ojczysty dom
to każde z miejsc,
gdzie się jak drzewo
w ziemię wrasta,
to Wisły brzeg,
mazurka dźwięk,
nasz czas i miłość,
nasza praca!*

*Ojczysty dom
to każdy wiersz,
myśli serdeczne
i skupione,
powszedni dzień,
powszedni chleb
i dobrych marzeń
jasny promień.*

MY, PIERWSZA BRYGADA

Słowa: A. Hałacinski, T. Biernacki

*Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.*

*My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos!*

*O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!*

*My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.*

*Na stos, na stos!
Nie chcemy dziś od was uznania
Ni waszych mów ni waszych łez!
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies!*

*My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Umieliśmy w ogień zapalu
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoja krew i marzeń sny.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!*

*Potrafić dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni
Wśród fałszów siać zew szlachetności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.*

*My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz los.
Na stos, na stos!*

SPIS PIOSENEK

1. POLONEZ TRZECIEGO MAJA 1791	4
2. WITAJ MAJOWA JUTRZENKO	5
3. GDYBYM JA BYŁA SŁONECZKIEM NA NIEBIE	6
4. UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA	7
5. DZIEWCZYNA I KRAKUS	8
6. Z GROBÓW WAWELSKICH	9
7. PIEŚŃ STARCÓW	10
8. TU OJCZYŻNA	11
9. PIOSENKA O MAŁYM KRAJU	12
10. UMARŁ MACIEK UMARŁ	13
11. MIŁOŚĆ DO TEJ ZIEMI	14
12. KWIECISTY WONNY MAJ	15
13. JEST KRAJ	16
14. BIAŁO CZERWONE KWIATY	17
15. DAWNE CZASY	18
16. A BYŁO TO W MAJU	19
17. NASZE MIEJSCE NA ZIEMI	20
18. NAUCZMY SIĘ NA PAMIĘĆ TEGO KRAJU	21
19. NIEBIESKOOKA	22
20. NIE ZOBACZYSZ MATKO SYNA	23
21. CICHA WODA	24
22. CICHA PIOSENKA	25
23. CHODZIŁY TU NIEMCE	26
24. ROSŁA W BORU	27
25. NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ JABŁONIE	28
26. WEZMĘ JA KONTUSZ	29
27. OJCZYSTY DOM	30
28. MY PIERWSZA PRYGADA	31

**ZA WSPARCIE XIX LEKCJI ŚPIEWANIA PATRIOTYCZNEGO
DZIĘKUJEMY:**

CIESZYŃSKIEMU OŚRODKOWI KULTURY „DOM NARODOWY”

BANKOWI SPÓŁDZIELCZEMU W CIESZYNIE

43-400 Cieszyn, ul. Kochanowskiego 4

ZAKŁADOWI INŻYNIERYJNO – BUDOWLANEMU STANISŁAW BAJDA

43-400 Cieszyn, ul. Mennicza 1

PANU ARKADIUSZOWI WACH - Wiedeń (Austria)

PANU PIOTROWI FRANEK - Cieszyn